



MINISTER AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH

BM.II.053.361.2022

Warszawa, 21 lipca 2022 r.

IK: 722969

**Pan
Tomasz Grodzki
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej**

Szanowny Panie Marszałku,

poniżej udzielam odpowiedzi na oświadczenie BPS/043-44-1717/22 złożone przez Pana Jerzego Wcisłę, Senatora RP, podczas 44. posiedzenia Senatu RP w dniu 9 czerwca 2022 r., w sprawie *wysokich stawek za ciepło dla spółki Energa Kogeneracja*.

Na wstępie chciałbym uprzejmie poinformować, że spółka ENERGA Kogeneracja Sp. z o.o. (dalej: EKO, Spółka) należy do Grupy Kapitałowej ENERGA, a Skarb Państwa nie posiada udziałów w tej spółce. W kwietniu 2020 r. Skarb Państwa zbył wszystkie posiadane akcje spółki ENERGA S.A. na rzecz PKN ORLEN S.A. (dalej: ORLEN) w odpowiedzi na wezwanie giełdowe ogłoszone przez ORLEN. W związku z powyższym kontrolę nad spółką ENERGA S.A. oraz jej Grupą Kapitałową sprawuje obecnie ORLEN.

Ponadto uprzejmie informuję, że Minister Aktywów Państwowych wykonując prawa z akcji należących do Skarbu Państwa w spółce ORLEN, realizuje uprawnienia wynikające z praw korporacyjnych, które są ściśle określone w przepisach prawa, w szczególności w Kodeksie Spółek Handlowych (dalej: KSH) oraz statucie spółki. Stosownie do regulacji art. 368 KSH prowadzenie spraw spółki należy do kompetencji Zarządu, a zgodnie z art. 375¹ KSH Walne Zgromadzenie i Rada Nadzorcza nie mogą wydawać Zarządowi wiążących poleceń dotyczących prowadzenia spraw spółki. Jak wynika z powyższego Minister Aktywów Państwowych, działając jako akcjonariusz Skarb Państwa nie ma uprawnień do ingerowania w prowadzenie spraw Spółki, także w zakresie działalności operacyjnej spółek zależnych, w tym również EKO. W związku z powyższym Ministerstwo Aktywów Państwowych zwróciło się do ORLENU z prośbą o odniesienie się do pytań Pana Senatora, a poniższa odpowiedź została przygotowana w oparciu o wyjaśnienia przedstawione przez EKO.

Na wstępie podkreślam, że na radykalny wzrost cen energii silnie rzutuje restrykcyjna i coraz bardziej zaostrzająca się polityka klimatyczna Unii Europejskiej (Europejski Zielony Ład oraz pakiet propozycji legislacyjnych Fit for 55). Mimo to wciąż jest ona popierana przez największe ugrupowania w Parlamencie Europejskim, czyli Europejską Partię Ludową (do której należą politycy PO i PSL) czy też Postępowy Sojusz Socjalistów i Demokratów (do którego przynależą członkowie Nowej Lewicy). Należy wskazać, że w 2014 r. premier ówczesnego rządu Pani Ewa Kopacz, zamiast zawetować,

podpisała europejski pakiet klimatyczny (przy zdecydowanym sprzeciwie Prawa i Sprawiedliwości), który oddał Komisji Europejskiej decydujący wpływ na Polską energetykę, a polski rząd pozbawił możliwości wetowania zmian niekorzystnych dla polskiej gospodarki. Konsekwencją decyzji ówczesnego rządu, a także przyjęcia przez Komisję Europejską w 2019 r. Europejskiego Zielonego Ładu (niepodpisanego przez Polskę) jest wzrost kosztów uprawnień do emisji CO₂, których cena od ubiegłego roku drastycznie wzrasta, przekładając się na ceny surowców energetycznych, w tym gazu. Ochrona klimatu jest istotna, ale nie mniej ważne jest bezpieczeństwo energetyczne Polski, utrzymanie konkurencyjności polskiej gospodarki, a także ochrona polskich rodzin przed ubóstwem energetycznym.

Również w opinii Spółki, do najważniejszych przyczyn znacznych podwyżek cen ciepła systemowego należy zaliczyć sytuację makroekonomiczną, a w szczególności dynamicznie rosnące ceny zarówno paliw (gazu, oleju, biomasy i węgla), stosowanych w produkcji ciepła, jak i wiążących się z nimi opłat środowiskowych z tytułu obowiązku nabywania uprawnień do emisji CO₂. Ponadto EKO wskazuje również na wysoki poziom inflacji przekładający się zarówno na pozostałe koszty operacyjne prowadzonej działalności, jak i na wysokość niezbędnych nakładów inwestycyjnych.

Jak poinformowała EKO, w następstwie wprowadzonych przez Unię Europejską regulacji będących efektem unijnej polityki klimatycznej, Spółka realizuje program inwestycyjny, wycofując z eksploatacji kotły węglowe na rzecz kotłów opalanych gazem i biomasą. Pozwala to na ograniczenie negatywnego wpływu elektrociepłowni na środowisko, przy równoczesnym zabezpieczeniu ciągłości dostaw ciepła dla odbiorców końcowych.

W tym miejscu należy podkreślić, że od roku mamy do czynienia z falą wzrostu cen gazu na rynkach światowych i europejskich, w tym w Polsce. Jesienią 2021 r., kiedy odbudowująca swoją gospodarkę po okresie pandemii Europa potrzebowała zwiększonej ilości gazu ziemnego, rosyjski Gazprom zdecydował ograniczyć swoje dostawy i przestał dostarczać gaz ponad swoje zobowiązania, czym ograniczył podaż i wywołał znaczący wzrost cen surowca. Ponadto, ze względu na chłodną wiosnę 2021 r., zapotrzebowanie na gaz w Europie było w tym okresie większe niż zazwyczaj. Państwa zmuszone były wówczas wykorzystywać gaz z magazynów, zamiast zwyczajowo je napełniać, przygotowując się do sezonu grzewczego. Równocześnie w celu destabilizacji sytuacji na rynku gazu, Rosjanie zdecydowali się nie napełniać magazynów Gazpromu w Niemczech, Holandii oraz Austrii, co w konsekwencji jeszcze bardziej zwiększyło zapotrzebowanie na gaz w Europie Zachodniej, doprowadzając do kolejnych wzrostów cen na giełdach. W konsekwencji w grudniu 2021 r. ceny gazu osiągnęły rekordowe poziomy. W połowie grudnia 2021 r. cena gazu ziemnego wynosiła już blisko 140 euro/MWh, podczas gdy jeszcze w styczniu 2021 r. było to zaledwie ok. 20 euro/MWh.

Wysokie ceny gazu ziemnego wzrosły jeszcze bardziej po bezprawnej agresji Rosji na Ukrainę. Władimir Putin swoimi decyzjami dotyczącymi napaści na sąsiedni kraj wywołał kolejne ostre wzrosty cen tego surowca na światowych rynkach. Po rekordach z grudnia 2021 r., przed wojną, w lutym 2022 r. ceny gazu ziemnego powoli zaczęły spadać i oscylowały wokół 70 euro/MWh. Po wybuchu wojny, 8 marca 2022 r. cena błękitnego paliwa skoczyła do blisko 190 euro/MWh i do tej pory utrzymuje swoje wysokie poziomy przekraczające 150 euro/MWh.

Jednocześnie przypominam, że rząd Zjednoczonej Prawicy, w tym politycy Prawa i Sprawiedliwości od wielu lat przestrzegali Europę przed agresywną, neoimperialną polityką

prowadzoną przez Rosję, w której surowce energetyczne takie jak ropa i gaz odgrywają kluczową rolę w wywieraniu wpływu na politykę państw zachodnich, a nierzadko służą uzależnieniu i podporządkowaniu sobie krajów obszaru poradzieckiego jak w przypadku Białorusi. Ostrzeżenia liderów i polityków Prawa i Sprawiedliwości, że prowadzone przez kraje UE dwustronne relacje z Rosją podyktowane względami ekonomicznymi niosą ze sobą poważne konsekwencje polityczne, gospodarcze i społeczne były wtedy nie tylko ignorowane przez najważniejszych polityków UE, ale też silnie krytykowane przez posłów będących dziś w opozycji parlamentarnej.

ENERGA Kogeneracja Sp. z o.o. w swoich wyjaśnieniach także potwierdziła, że wymienione powyżej czynniki, niezależne od Spółki, bezpośrednio wpływają na poziom stawek za ciepło. Jednocześnie EKO poinformowała, że kalkulując ceny ciepła ma na względzie ochronę interesów odbiorcy końcowego, m.in. poprzez kontrolę i optymalizację kosztów własnych, czy rezygnację z uwzględnienia w kalkulacji zwrotu z zaangażowanego kapitału. Spółka podkreśla również, że Prezes Urzędu Regulacji Energetyki (dalej: Prezes URE) w procesie zatwierdzania taryfy dla ciepła, prowadzi szczegółową analizę wszystkich czynników mających znaczenie dla ustalenia wysokości cen.

Odnosząc się do pytania dotyczącego wzrostu cen ciepła w latach 2018 – 2022, Spółka poinformowała, że do końca 2020 r. ceny ciepła w Elblągu kalkulowane były w oparciu o metodę uproszczoną (§ 13 rozporządzenia Ministra Klimatu, Dz.U. z 2020 r., poz. 718). Metoda ta przeznaczona jest wyłącznie dla jednostek kogeneracyjnych, a ceny ciepła są wynikiem cen i współczynników ogłaszanych co roku przez Prezesa URE. W metodzie tej kalkulacja ceny ciepła nie uwzględnia wszystkich kosztów ponoszonych przez kogeneracyjne źródło ciepła, biorąc pod uwagę, że część z tych kosztów pokrywają przychody z energii elektrycznej, wytworzonej w tym źródle w skojarzeniu z produkcją ciepła.

Jak wyjaśnia Spółka, realizując obowiązek nałożony regulacjami Unii Europejskiej, EKO znacznie ograniczyła zdolność produkcji ciepła w skojarzeniu z energią elektryczną w kogeneracyjnych jednostkach węglowych elektrociepłowni w Elblągu. Nastąpiło to w wyniku wycofania z eksploatacji dwóch kotłów opalanych węglem i ograniczenia mocy trzeciego z nich. Wycofana moc tych źródeł ciepła musiała być w szybkim tempie uzupełniona przez nowe źródła, aby zapewnić ciągłość dostaw ciepła do miejskiego systemu ciepłowniczego. Pilność tego zadania wymagała wybudowania jednostek niekogeneracyjnych, których proces inwestycyjny jest krótszy niż źródeł kogeneracyjnych. W związku z tym, w latach 2020-2021 EKO włączyła do miejskiego systemu ciepłowniczego nowe jednostki niekogeneracyjne: w 2020 r. cztery kotły opalane olejem oraz w 2021 r. trzy kotły opalane gazem.

Spółka podkreśla, że inwestycje EKO w niekogeneracyjne źródła ciepła spowodowały zmianę metody kalkulacji cen z uproszczonej na kosztową i tym samym uwzględnienie w taryfie rzeczywistych pełnych kosztów wytwarzania ciepła w tych jednostkach, co wpłynęło na urealnienie stawek opłat. Zmiana ta zbiegła się z niekorzystną sytuacją makroekonomiczną wywołaną czynnikami o charakterze globalnym i geopolitycznym, co znacznie wpłynęło na wzrost stawek i opłat ciepła w taryfie.

Jednocześnie należy wskazać, że w obliczu obserwowanych wyzwań, rząd podejmuje wszelkie dostępne działania, by chronić polskie społeczeństwo.

Rząd przedstawił rozwiązanie ograniczające efekt wzrostu cen dla odbiorców i wprowadził Tarcze Antyinflacyjne, dzięki którym od 1 stycznia 2022 r. podatek VAT między innymi na energię ciepłą został obniżony z 23% do 8%, a od 1 lutego 2022 r. z 8% do 5%. Rozwiązania doprowadziły również do obniżenia podatku VAT na gaz ziemny – od 1 stycznia 2022 r. stawka została zmniejszona z 23% do 8%, a od 1 lutego 2022 r. jest zerowa. 7 lipca 2022 r. Sejm przyjął przepisy wydłużające obowiązywanie Tarcz Antyinflacyjnych do 31 października 2022 r.

Kolejnym mechanizmem łagodzącym skutki podwyżek cen energii są również rozwiązania wprowadzone ustawą z dnia 17 grudnia 2021 r. o dodatku osłonowym. Wsparcie przedmiotowym dodatkiem obejmuje blisko 7 mln gospodarstw domowych, co stanowi prawie połowę wszystkich gospodarstw w naszym kraju. Stawki dodatku osłonowego są uzależnione m.in. od wysokości dochodu i liczby osób w gospodarstwie domowym i wynoszą od 400 zł rocznie dla osób samotnych do 1437,50 zł rocznie dla największych gospodarstw domowych. Takie rozwiązanie stanowi wsparcie najbardziej potrzebujących osób i rodzin, które najmocniej dotknął wzrost cen.

Będąc świadomym trudnej sytuacji, z którą przyszło się nam mierzyć, chciałbym jeszcze raz podkreślić, że rząd dokłada wszelkich starań, by ograniczyć negatywne skutki kryzysu energetycznego dla społeczeństwa oraz innych odbiorców wrażliwych, a także na ile to możliwe w świetle obowiązujących regulacji UE dla podmiotów gospodarczych.

Z poważaniem

Z upoważnienia Ministra Aktywów Państwowych

Maciej Małecki

sekretarz stanu

dokument podpisany elektronicznie

722969.2405013.1945392